

DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY: Rocznie — 30 mk., półrocznie — 15 mk., kwartalnie — 7 mk. 50 fen., miesięcznie — 2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośnieniem do domu.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz petitowy — 40 fen., nekrologi wiersz — 80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie — z wyjątkiem dni poświątecznych.

ś.†p.
z hr. Ledóchowskich
Natalja Szachnowa
ur. 3 stycznia 1877 r.
opatrzona Sw. Sakramentami, zasnęła w Panu d. 24 lutego 1918 r. w Żytomierzu.
Zwłoki złożono czasowo w grobowcu rodzinnym w Żytomierzu.
O czym zawiadamiają pozostali **Mąż i Córka.**

ś.†p.
z Kondratowiczów
EMILJA MALECKA,
opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła dn. 15 czerwca 1918 r., w wieku lat 83, w majątku Kowszadola i tamże na cmentarzu pochowana. Nabożeństwo żałobne odbyło się dn. 17 czerwca w kościele parafialnym w Podbrzeziu.
W Wilnie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w kościele po-Bernardyńskim dn. 12 lipca, w piątek, o godz. 9-ej.
O czym zawiadamia **Rodzina.**

Wszystkim, którzy tak wiele serdecznego współczucia okazali w czasie choroby i taki serdeczny udział wzięli w oddaniu ostatniej posługi naszemu ukochanemu
ś. p. Wiktorowi Łukaszewiczowi,
składamy najserdeczniejsze podziękowanie.
Żona, Córka, Synowie i Szwagierki.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 10 lipca.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

W okręgu Kemmelu, nad Lys i Sommą w godzinach wieczornych ożywiła się działalność bojowa.

Nocne ataki wywiadowcze ze strony nieprzyjaciela.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Francuzi kontynuowali swe gwałtowne ataki częściowe.

Na południowy zachód od Noyon, oraz na południe od Alsne nacierali oni wielokrotnie przy pomocy znacznych sił i umocnili się we wsiach Porte i des Loges na zachód od Antheuil, jak również w dawnych okopach francuskich na północ od Longpont.

W sąsiednich odcinkach Francuzi zostali odparci przy pomocy ognia.

Podczas pomyślnego miejscowego ataku na zachód od Chateau—Thierry pochwyliłszy jeńców.

Po obu stronach Reims panowała ożywiona działalność wywiadowcza ze strony nieprzyjaciela.

Grupa wojsk ks. Albrechta w Suidgau oddziały szturmowe dostarczyły jeńców z okopów francuskich na północ od Largitzen.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat wieczorny.

BERLIN (9 b. m. Urzędnicie) — Z frontów bojowych nic nowego nie donoszą.

KOM. URZĘD. AUSTRO-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 9 lipca.

Na froncie włoskim nie było żadnych szczególnych wypadków.

W Albanii trwa w dalszym ciągu nacisk ze strony sił nieprzyjacielskich, posuwających się po przez Vojusę.

Doszło do walk na południowy zachód od Berat.

W związku z temi operacjami bojowymi Francuzi zyskali na terenie nad górnym biegiem Dewoli.

WIEDEŃ (10 b. m.) — W dolinie Brenty nasze oddziały strażnicze odparły atak nieprzyjacielski.

Nasz południowy front w Albanii został wobec nacisku ze strony znacznych sił nieprzyjacielskich cofnięty poza linię Berat—Fjeri.

Szybczość bojowa od wczoraj rano była bardzo luźna.

Szef sztabu generalnego

MOSKWA (8 b. m. W. T. B.) — Wskutek przerwania komunikacji telegraficznej z Petersburgiem, wiadomości co do sytuacji w Petersburgu dochodzą tutaj tylko drogami okólnymi.

Mówią, że również i tam doszło pomiędzy bolszewikami, a kontrewolucjonistami do straszliwych walk ulicznych, które nie zostały jeszcze zakończono.

Robotnicy zakładów Putiłowskich i innych większych fabryk wypowiedzieli się podobno przeciwko sowiecom.

MOSKWA (9 b. m. W. T. B.) — Przy komisji do spraw handlu i przemysłu w dniu 2 bm. odbyło się, według gazety „Nasze Słowo”, posiedzenie głównej komisji likwidacyjnej traktatu brzeskiego, na którym były decydowane kwestje zwrotu szkód wojennych doświadczonych przez Niemcy w tej wojnie.

Ogólna suma pretensji niemieckich, z tytułu prawa publicznego i prywatnego, w stosunku do Rosji wynosi, według danych, ustalonych przez komisję moskiewską, 7 miliardów rubli, przyczem Niemcy nastawiały na tem, iż pretensje te muszą być zlikwidowane w najbliższej przyszłości.

MOSKWA (8 b. m. W.T.B.) — Prasa komunikuje: W dniu 28 czerwca wylądowało w porcie archangielskim 10.000 Serbów i Francuzów.

Generał dowodzący oświadczył, iż pragnie bronić miasta i kraju od napadu niemieckich jeńców wojennych. Pomiedzy ludność zostały rozdane środki żywności.

Na kolejach w gubernji Samarskiej został ogłoszony stan oblężenia. W odezwie rządowej powstanie lewych socjal rewolucjonistów jest określone, jako stłumione.

Moskwa przybrała znowu normalny wygląd. Zostało podobno dokonanych 1000 aresztów.

Komunikacja kolejowa jest narazie przerwana.

W kierunku Jekaterynburga i Czelabińska wojska sowieckie zwycięsko posuwają się naprzód przeciwko Czechom i Słowakom, jak również w kierunku Tobolska.

W obwodzie Kubańskim zostały zajęte przez kozaków stacje kolejowe Weliko, Kujaleskaja i Targowaja.

MOSKWA (9 bm. WTB.) Otrzymał w Moskwie wiadomości informują, że strejk kolejowy, którego obawiano się od kilku dni, rozpoczął się w różnych miejscowościach Rosji.

ROTTERDAM (8 bm. Tel. pr.) — Jak donoszą ze źródła wiarogodnego,

Japonja powiadomiona została dn. 5 bm. urzędowo, że Rada wojenna koalycji pozostawia Japonji zupełnie wolną rękę we Władystoku i Syberji, oraz, że bolszewicy zamierzają wysłać wojska przeciwko znajdującym się we Władystoku Czechom i Słowakom. Japonja wysłała do Władystoku wielką flotę, która przywiezie nowe wojska japońskie.

BERLIN (9 b. m. W. T. B.) — Ustąpienie sekretarza stanu v. Kühlmanna nie jest uważane przez prasę za niespodziankę.

Powszechnie jest wyrażane zdanie, iż zmiany w polityce Rzeszy już dlatego jednego nie można oczekiwać, że hr. Hertling pozostaje kanclerzem Rzeszy.

Organy prawicy nadzwyczaj ostro potępiają ustępującego męża stanu, ale i «Berlin. Tagebl.» z rzucą mu brak całkowitej jednolitości w działaniu.

Następcę sekretarza stanu, admirała v. Hintze, wita poza prasą pravicową również i «Voss. Zig.» pełnemi zaufania słowy. Zaznacza to pismo, iż adm. v. Hintze popierał wojnę podwodną i ogłosił Anglię za duszę koalycji antyaimieckiej.

HAAGA (9 bm. W.T.B.) — W Portugalji, według «Hollandsche Nieuwe Büro» wybuchł pod kierunkiem komitetów rewolucyjnych strejk kolejowy, który ma na celu zatamować komunikację w całym kraju. Kolejowcy zamierzają prawdopodobnie opanować stolicę z bronią w ręku.

Ojciec św. do biskupów polskich.

—z—

W «Acta Sedis Apostolicae», urzędowym organie Stolicy Apostolskiej, ogłoszono co następuje:

Czcigodnemu Bratu Aleksandrowi Kakowskiemu, Arcybiskupowi Warszawskiemu, i innym teje prowincji Biskupom

Benedykt XV, Papież.

Czcigodni bracia, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie.

W pośród wielu, które Nas dotyczą, trosk i strapień, jakie wywołają zabójstwa ta wojna, która z każdym dniem coraz silniej, jakby przez dolewanie oliwy do ognia, się wzmaga, z łaskawości miłosiernego Boga często otrzymujemy niejedną pociechę. Wczem czerpiemy nadzieję, iż, gdy tak wielkie nieszczęścia ustana, sprawy przybiorą obrót szczęśliwy dla życia katolickiego i wiecznego dusz zbawienia. Oto niemałą radość sprawiło Nam pismo, jakie pod datą 11 grudnia roku zeszłego do Nas wysłałście: albowiem cześć swoją i miłość swoją ku Nam okazawszy, wtajemniczyliście Nas w ważne postanowienia, które na konferencji Biskupów w Warszawie tegoż dnia dla przyszłego stałego urzędowania Kościoła katolickiego w Królestwie Polskiem powzięliście. Nikt zaiste, a tembardziej My sami nie powątpiewaliśmy nigdy o ścisłym Was wszystkich z Nami zjednoczeniu; albowiem wiadoma jest rzecz, żeście zawsze i

stale, nawet w najcięższych okolicznościach, ze Stolicą Apostolską byli złączeni.

Wyrazy miłości, jakie Nam ostatnio wypowiedzieliście, tem bardziej sobie cenimy, że one wypadły na czasy, gdy dla Polaków i swobody ogólnej i wolność Kościoła katolickiego świtała. Rzecz wielką i prawowitą, zaiste, przedsięwzięliście, dla której osiągnięcia należy Wam, wszelkie różnice zdań usunawszy, wszystkich sił użyć; jeżeli bowiem zjednoczonymi siłami to, coście zaczęli, prowadzić dalej będziecie, bez wątpienia, z pomocą Boga, zjednoczenie to przyczyni wiele korzyści dla spraw religijnych. Aby wam dać dowód szczególnej ku Wam łaskawości i pieczy, jaką wasze prace otaczamy, niemała im dajemy publiczne świadectwo, posyłając do Was ukochanego syna Achillesa Ratti, prototypu apostoła i prefekta biblioteki watykańskiej, który Naszą osobę przedstawiać będzie. Do niego, jako do apostoła wizytatora, należy być sprawą kościelną tylko; polecamy mu bowiem, aby zbadał jakich pomocy sprawy katolickie wymagają, i aby, jak to będzie wskazane zażyteczne, w pracach waszych był waszym towarzyszem i uczestnikiem.

Jako pośrednik między Stolicą Apostolską a biskupami polskimi ustanowiony, będzie mógł i życzenia wasze Nam przedstawić i Naszą wolę wam łatwiej objawić; z czego, bez wątpienia, nastąpi to, iż coście rozpoczęli, zgodnie z Naszą wolą i waszymi życzeniami ukończone będzie. Naostatek pozostaje wam polecić męża, którego i pobożność i miłość dla wiary i doświadczenie i głęboka wszechstronna nauka u wszystkich są znane; chcemy bowiem, abyscie wiedzieli, że w tym znakomitym mężu pokładamy nadzieję, iż jego pomoc dla waszych kościołów okaże się korzystną. Lecz gdy nic nie mogą zamiary, jeżeli łaska Boga wszechmogącego im nie pomoże, gorąco Go prosimy, aby umysły wasze darami niebieskiej mądrości oświecił i kierował; i jako zadatek tych łask, oraz znak ojcowskiej miłości, wam, czcigodni bracia, oraz duchowieństwu i ludowi waszemu apostoła błogosławieństwa z miłością w Panu udzielamy.

Dan w Rzymie u św. Piotra, dnia 25 kwietnia 1918 r., papieża Nszego 4-go.

Papież, Benedykt XV.

Piotr Wielki a Bazyljanie.

Tragedja Połocka 11 lipca 1705 roku.

W krwawych dziejach Kościoła unickiego jest pewien epizod, który ze względu na niezwykłe towarzyszące mu okoliczności, na osobliwą uwagę zasługuje.

Bo do rzeczy niezwykłych należy przecie sytuacja, gdy monarcha chrześcijański, wkroczywszy ze swem wojskiem do kraju ościennego, bynajmniej nie jako wróg, lecz jako sprzymierzeniec króla tego kraju, odwiedza świątynię również chrześcijańską, znieważa świętości, prowokuje nie miłą dla się odpowiedź osoby duchownej i nie waha się ująć majestatu swego we krwi niewinnej sług ołtarza.

Rzecz dzieje się w klasztorze OO. Bazyljanów w Połocku 11 lipca roku 1705 a monarcha, którego szeroka natura kilku młuchów o śmierć przypawiła, jest Piotr I.

W r. 1705 Piotr I wszedł na czele swego wojska w granice Rzeczypospolitej jako sprzymierzeniec Augusta II przeciwko Leszczyńskiemu i popierającego go Karolowi XII; szedł Piotr do Polski z głęboką nienawiścią do unitów, podejrzewając ich o sprzymierzeniec Leszczyńskiemu. Nienawiść do unitów Piotra, który na parę lat przedtem potrafił w czasie egzekucji masowych skazanych za bunt astrzelców własnoręcznie ucinąć publicznie

Sprawy polskie.

Ks. biskup Bandurski w Marmaros.

Jak donosi lwowski «Wiek Nowy», ks. biskup Bandurski przybył do Marmaros Salget i przez dwa dni obecnym był na rozprawie w procesie przeciw legionistom, przysławiając się z nadzwyczajną uwagą i zainteresowaniem zeznaniom oskarżonych. Ks. biskup Bandurski zajął miejsce obok reprezentantów rządu polskiego. Następnego dnia we wtorek po ukończonej rozprawie odwiedził biskup żołnierzy w więzieniu. Na przybycie dostojnego gościa zebrali się wszyscy legjoniści w ogrodzie więziennym, aby tam powitać przybyłego dostojnika, a zarazem złożyć mu najgłębszą podziękę i hołd za pamięć, jaką otacza legionistów i w obecnej chwili. Ks. biskup przemówił w serdecznych słowach do zebranych, poczem kolejno rozmawiał z poszczególnymi oficerami i żołnierzami. Wizyta ks. biskupa wywarła jak najgłębsze wrażenie i utrwaliła się w pamięci uwiecznionych.

Z Królestwem Polskiego.

Komunikat Koła między-partyjnego.

Koło międzypartyjne ogłosiło komunikat treści następującej: «Od kilku lat Koło międzypartyjne, a od niedawna klub tegoż Koła w Radzie Stanu, jest przedmiotem nieustannej troski niektórych pism naszych, szerzących o niem fałszywe pogłoski. Dotyczą one rzekomego rozłam w Kole, odsuwania się jakoby członków stronnictwa polityki realnej od innych kolegów z klubu i t. p.

«Wobec tych pogłosek upoważnieni jesteście do oświadczenia, że wśród stronnictw, należących do klubu, panuje zupełna jednomyślność w sprawach, dotyczących programu zasadniczego, na którego podstawie zostali wybrani do Rady Stanu ich przedstawiciele.

«Co zaś do realistów, o których osobliwie się troszcza rozmaici miłośnicy i szerzyciele wszelkiego rodzaju sensacyjnych pogłosek, to ci, jak wiadomo, jak pracowali od początku nad konsolidacją Koła, tak i nadal zamierzają to czynić, bynajmniej nie odsuwając się od kogokolwiek bądź».

Podając ten komunikat, «Kurier Polski» dodaje:

na pieńku toporem głowy delikwentom, który m. in. zabił kijem lokaja pałacowego za to, że mu się ten, niezauważając, ukłonił, który nakomnie przyglądał się torturom i skazał na stracenie syna i następcę swego, nieszczęśliwego carewicza Aleksandra, nieświadoma, nie wymagała powodów szczególnych, aby się skryształizować w «niewidziany nigdy ani słyszany od początku przesławiania Cerkwi Chrystusowej od cesarzy, królów i Monarchów, Bałwochwaltwu służących ani od heretyków nasygnowanych niepraktykowany tak bezpiecznie y bezbożnie... niegodziwy experiment».

Temi słowami określa tragedję połocką Relacja współczesna ks. Oleszewskiego, superyora Bazyljanów witebskich, przedrukowana w dziele ks. biskupa Likowskiego «Dzieje Kościoła Unickiego na Litwie i Rusi», a stanowiąca najważniejsze źródło do poznania przebiegu tego smutnego zajścia.

Od chwili przybycia wojsk moskiewskich na Ruś Białą, nastrój wojsk tych nie pozwalał ludności unickiej spodziewać się od nich czegokolwiek dobrego. W Witebsku kazał Piotr zniszczyć pamiątki po bł. Józafacie; relikwie błogosławionego OO. Bazyljanie Połocky ukryć byli zmuszeni w miejscu bezpiecznym, wywołując je z Połocka. W powietrzu wisiała burza; pioruny miały błysnąć niezadługo. Grofay nastrój Piotra po przyby-

Wspomniane pogłoski, czerpiąc prawdopodobnie swe źródło w fakcie, że na ostatniej emancjacji Koła międzypartyjnego w sprawie rezolucji wersalskiej brak jest podpisu Partii polityki realnej.

O kurję niemiecką w Sejmie.

WARSZAWA (8 bm. W.T.B.) — «Deutsche Post», organ Związku Niemieckiego w Polsce omawia oświadczenie general-gubernatora z powodu otwarcia Rady Stanu, wyrażające oczekiwanie, iż mniejszości pochodzenia niemieckiego zapewnione zostanie prawnie posiadanie reprezentantów swych w Sejmie. Gazeta pisze: «Niestety, abadaanie projektu prawa wyborczego do Sejmu doprowadza do wniosku, że Niemcy mogą pozostać bez reprezentantów własnych w Sejmie.» Gazeta zamieszcza następnie memoriał, z którym zarząd Związku Niemieckiego zwrócił się do polskiej Rady Stanu. Podkreślając zasługi Niemców w Polsce w dziedzinie kulturalnej i gospodarczej, memoriał proponuje, aby za pomocą utworzenia kurji narodowej, ewentualnie za pomocą wprowadzenia katastrof umożliwiono Niemcom wysłanie do przyszłego Sejmu polskiego własnych reprezentantów, nie z dążeń separatystycznych lecz z dążenia do wzięcia udziału, w charakterze współobywateli, w budowie państwa.

Deokoła wojny.

Napad lotniczozy na Konstantynopol.

Komunikat turecki z dnia 7 b. m. podaje pom. in.: Dzisiaj przed południem pięciu lotników nieprzyjacielskich zaatakowało za pomocą bomb Konstantynopol. Dzięki naszym środkom obronnym wyrządzone szkody są bardzo nieznaczne.

Austro - Węgry.

Układy gospodarcze z Niemcami.

WIEN (9 b. m. Tel. pryw.) — W sprawie rozpoczynających się dzisiaj rokowań gospodarczych niemiecko-austriacko-węgierskich w Salzburgu, dowiadujemy się dzienniki ze strony poinformowanej, że konferencja będzie miała charakter wyłącznie ekonomiczny i że żadna kwestja natury politycznej lub wojskowej nie ma być roztrząsana. Propozycja Au-

stro-Węgier zmierza do tego, aby stosunki pomiędzy obydwu państwami nie opierały się na absolutnym skasowaniu cel, lecz, aby wszystkie ważne produkty, potrzebujące ochrony, poddać zostały ocenie ochronnemu. Wszystkie ważne wyroby, którym wolna wymiana pomiędzy Austro-Węgrami a Niemcami szkodziłaby wyrządził, poddano by przytem cłom określonym; inne produkty mają być wolne od cła. Ma się więc na widoku system mieszany: cel i wolności od cel. Co do produktów relacyjnych proponuje się ruch wolny. Stwierdza się następnie, że projektowany system celny nie ma cech agresywnych wobec państw obecnie wrogich, lecz że przeciwnie, ma on być ułożony w taki sposób, aby możliwym się stało w swoim czasie przywrócenie stosunków przyjaznych.

Wogóle ma być zabezpieczona wolność w dziedzinie handlowo-politycznej na wypadek umowy handlowej z jakimkolwiek innym państwem. W przyjaznym porozumieniu Austro-Węgier i Niemiec zastrzega się jednak jaknajściślej wolność działania. Termin istnienia umowy planuje się 20-letni.

Co każde 5 lat ma następować rewizja traktatu.

Niemcy.

Nowe kredyty wojenne.

BERLIN (9 bm. Tel. pryw.) — W Reichstagu odbyło się pierwsze czytanie projektu nowych kredytów wojennych w wysokości 15 miliardów. Na wniosek posła socjalistycznego Elberta projekt oddano do komisji głównej.

Rosja.

Sytuacja w Rosji.

«Deutsche Kriegsnachrichten» piszą o sytuacji w Rosji co następuje: W ciągu ostatnich tygodni mówi się i pisze dużo o osłabieniu władzy sowieckiej w Rosji. Wojsko czerwonej armii okazało się nie wszędzie takie, aby można było polegać na niem. Usiłowanie podkopania władzy bolszewików należy przypisać głównie dwu przyczynom: Z jednej strony pracuje ożywiona agitacja ze strony koalicji przeciwko tej władzy, z drugiej zaś strony szerokie masy ludności przypisują coraz bardziej trudności aprowizacyjne i anarchję w komunikacji władzom bolszewickim.

ciu do Połocka wzmógł się wskutek skarg pewnego archimandryty dyzunkckiego, skarżącego się na rzekomy ucisk od unitów dozawaa, oraz z powodu mianego tu przez ks. Kołbiczyskiego, Bazyljanina, kazania o prymacie papieża, w czem Piotr dojrzał obrazy dla siebie.

Nazajutrz po swem przybyciu do Połocka, po wydanym na jego cześć przez stronników Sasa bankiecie, 11 lipca (a. st.) przybył Piotr z licznym orszakiem około go. 6 po poł. do monasteru bazyljańskiego i wkroczył do cerkwi św. Zofji. Znajdowało się w świątyni po miewsporach jeszcze kilku zakonników, kilku innych sprowadzono. Piotr I zbliżył się do wielkiego ołtarza i bez ceremonji rozpoczął rewidować puszkę w cymborjum; witającego go ks. Kołbiczyskiego po kilkakroć ofuknął i począł oglądać obrazy święte. Zbliżywszy się do ostatku do obrazu bł. Józafata, począł indagować towarzyszącego sobie ks. Zajączkowskiego co do osoby i okoliczności zgonu błogosławionego. Gdy doszło nakoniec do pytania, jakiej religji byli ci, z czyjej ręki poległ bł. Józafat, ks. Zajączkowski, magłomy, gdy się nieco zatrzymał, przez Młodzieżykowskiego, zmuszony był odpowiedzieć: «toż samej wiery, czo i Twoja Miłostko». Słów tych, bynajmniej nie obraźliwych, było dosyć, aby wywołać szalony gniew cara: uderza on ks. Zajączkowskiego w zęby, w głowę, obala na ziemię, własnoręcznie ucinia

mu tasakiem nos i uszy i powiesić kazał, czego wykonać otoczenie carskie nie ośmiękuje. Tej ofiary było Piotrowi samo: schwytano zaraz w kościele ks. Kołbiczyskiego; dowiedziawszy się, że to kaznodzieja, Piotr razem z Mienszykowem zabijają go szpadami tuż, w świątyni.

Towarzyszący carowi oficerowie jednocześnie zadają ciężkie rany będącym podówczas w cerkwi ks. Knyszewiczowi i braciškowi Ankdowiczowi. Jako ostatnia ofiara padł wreszcie superyor klasztoru, ks. Kazikowski. Uwiadomiony o zasłach morderstwach, przybył on z klasztoru do cerkwi i ukłękł przed Piotrem; w odpowiedzi na słowa błagalne zakonnika, Piotr szpadą go przeszył i domęcyc kazał. Z ofiar tylko br. Ankdowicz, jako łżej raany, wydrzwił, inni bądź to na miejscu, bądź to po kilku godzinach lub nazajutrz ducha wyzionęli; imiona ich: ks. Jakób Kizkowski, superyor, ks. Konstanty Zajączkowski vel Zajkowski, wikary, ks. Jakób Knyszewicz regens muzyki, ks. Teofan Kołbiczyski, kaznodzieja, już do Wilna naznaczony i ostatnie dnię w Połocku przebywający.

Nie ograniczając się na krwi przelaniu, kazał Piotr pozostałych przy życiu Bazyljanów trzymać przez kilka miesięcy w klasztorze pod arcysem, uwolnić ich dopiero po usilnych staraniach; kościół i klasztor zostały zarabowane i na magazyny wojskowe zajęte; po 5-ciu latach dopiero woj-

Rząd bolszewicki może się jednak jeszcze opierać na oddziałach Łotyżów, stanowiących wojsko wierne. Łotyże właśnie utrzymują porządek w Moskwie i wysyłani są do tłumienia powstania, wywołanego przez Czecho-Słowaków.

Ogłoszona dnia 3 go maja przez bolszewików mobilizacja robotników nie wydała ani w Moskwie, ani też w Petersburgu wyników praktycznych. Również gorliwie przedsięwzięte wykształcenie podoficerów dało tylko małe wyniki, kładziono bowiem większy nacisk na przekonania bolszewickie, niż na dobre wiadomości początkowe i wykształcenie szkolne. Usiłowania pociągnięcia do czerwonej armii oficerów byłej armii cesarskiej spętały, zdaje się, przeważnie na niczem.

Konstytucja bolszewicka.

BERLIN (9 b m. W. T. B.) — Poddany obradom na odbywającym się obecnie piątym wszechrosyjskim zjeździe sołtów projekt konstytucji rosyjskiej mówi o zniesieniu prawa własności do nieruchomości, nacjonalizacji banków, skasowaniu pożyczek, uzbrojeniu robotników i włóścian, rozbrojeniu klas posiadających, wprowadzeniu powszechnego obowiązku pracy. Prawo wyborcze do sołtów czynne i bierno mają mieć osoby obojga płci, które ukończyły lat 18. Prawa tego są pozbawione osoby, wynajmujące się do pracy, osoby otrzymujące dochody bez pracy, np. procenty od kapitałów, kapitaliści prywatni i duchowieństwo.

Żądanie robotników rosyjskich.

Petersburska «Nowaja Żyżn» podaje sprawozdanie z zebrań w różnych fabrykach petersburskich, które uchwałyły bezrobocie polityczne przeciwko rządowi bolszewickiemu. Robotnicy stawiają następujące żądania: Nowe wybory do rad robotniczych; wolność słowa, druku i zebrań, oraz zwolnienie konstytuanty. Zebrani protestowali również przeciwko gwałtownym rekwizycjom w kraju. Zebranie robotników zakładów Putiłowskich zorganizowało komitet propagandy, aby wciągnąć inne fabryki do tego ruchu. W fabrykach Maxwell, Thorntona, Bargonina i Sementikowa zaprzestano pracy.

Spisek przeciwko bolszewikom.

«D. Tagesztg. podaje wiadomość następującą: Podczas śledstwa w sprawie o zabójstwo komisarsza ludo-

wego do spraw prasowych Wołodarskiego, władze natrafiły na ślady szeroko rozgałęzionej organizacji potajemnej, której zadaniem miało być kolejne zgładzenie komisarzy jednego po drugim. Rząd posiada dowody, że żywiły antyrewolucyjne nosiły się z zamiarami prowadzenia walki z komisarzami ludowymi przy pomocy środków tererystycznych. Kontrrewolucjonaliści są zdania, że ogłosiwszy w ten sposób rząd sołtów z przywódców, z łatwością go obalą potrafią.

Sytuacja w Moskwie.

«Express Korrespondenz» donosi z Malmoe pod datą 8 bm., że według otrzymanych tam wiadomości z Rosji sytuacja w Moskwie jest bardzo groźna.

Na ulicach miasta toczą się codziennie walki, w których rząd sołtów nie zdołał wzięść dotąd górę.

Część czerwonej gwardji przeszła podobno do obozów antybolszewickiego.

Kilku komisarzy ludowych, w tej liczbie kierownik spraw komisarskich, Burdinkow, zostało aresztowanych wobec podejrzania o sprzyjanie socjalrewolucjonistom.

Kreml, stawiający siedzibę rządowi bolszewickiego, jest broniony przez wierną rządowi sowieckiemu pułki lotwskie od nacierających nań tłumów.

Sytuacja rządu bolszewickiego jest uważana podobno za bardzo krytyczną, ponieważ prowincja wypowiedziała się przeciwko bolszewikom.

Komisarz do spraw moskiewskiego okręgu wojskowego, pułkownik Jarosławski, zwrócił się do ludności z odezwą, nawołując ją do naciśnięciem do powstrzymania się od akcji kontrrewolucyjnej (raczej antybolszewickiej. Przyp. Red.) i nie poddawania się agitacji, zachęcającej do kroków przeciwko rządowi sowieckiemu.

Władze są stanowczo zdecydowane postępować bezwzględnie z wszelkimi wrogimi elementami w Moskwie i jej okolicach komisarze ludowi posiadają wystarczającą ilość piechoty i artylerji. Wojska te są oddane rządowi sowieckiemu i wystąpią przeciwko masom ludowym w razie najmniejszych oznak rokoszu.

Z rozporządzenia Leninia i Trockiego została utworzona stała Rada wojenna, która ma się zajmować sposobami walki z kontrrewolucją.

Składa się ona z naczelnego dowódcy czerwonej gwardji, Murawjewa, który objął przewodnictwo, oraz

komisarzy ludowych Kobesjewa i Blegancowowa.

Podczas zebrania wszechrosyjskich delegatów robotniczych w Moskwie zostało aresztowanych w toku obrad przez czerwoną gwardję 57 przedstawicieli robotniczych z Petersburga i prowincji. Na sześciu samochodach zostali oni rozesłani do miejscowych więzień.

Pomiędzy nimi jest dużo członków konstytuanty, centralnego komitetu socjalrewolucjonistów, oraz mniejszeli.

Areszty te wzmożyły podobno niezadowolenie robotników z rządu sołtów i ponoszą znaczną część odpowiedzialności za wybuch otwartej walki w celu obalenia rządów bolszewickich.

Echa z Syberji.

«Expr. Korresp.» donosi z Petersburga pod datą 8 bm., że, jak komunikują z Czelabińska, nowy rząd syberyjski skasował wszystkie przepisy, wydane przez bolszewików i przywrócił prawodawstwo, które istniało za czasów Kierenskiego.

W myśli tego nastąpiło znowu równouprawnienie wszystkich klas ludności, zostały ponownie otwarte banki, właścicielom domów została zwrócona skonfiskowana przez bolszewików ich własność. Zarząd miast został objęty przez tak zwane komitety narodowe.

Według wiadomości z Pekina, interwencja Chtu w Syberji jest uważana za fakt zdecydowany.

Narazie rząd chiński zamierza wysłać na Syberję 20,000 żołnierzy. Część tych wojsk przybyła już podobno do Władywostoku.

Rozkaz Trockiego.

Komisarz dla spraw wojennych Trockij wydał rozkaz, nakazujący wszystkim radom kolejowym rozbrojenie oddziałów czesko-słowackich. Każdy Czech czy Słowak spotkany z bronią w ręku na linjach kolejowych, winien być natychmiast bez sądu rozstrzelany. Każdy oddział czeski ma być uniesiony z wagonów i samknieuty w obozie dla jeńców wojennych. Każde opóźnienie w wykonaniu rozkazu równoznaczne jest ze zdradą i będzie karane surowo.

Przypomina to trochę znane przysłowie: «Złapał kozak tatarzynę».

Bolszewicy w Azji środkowej.

Do «Timesu» donoszą z Petersburga, że konsulowie rosyjscy w Turkestanie chińskim opisują okropności, popełnione w tamtych okolicach przez bolszewików. Mianowicie, w marcu bolszewicy skierowali do Buchary ultimatum, żądając przejścia emira na ich stronę i dokonania reform w duchu bolszewickim; ekspedycja bolszewicka, wysłana na poparcie tego ultimatum zachowała się nadzwyczaj okrutnie; ludność pracującą w polu rozstrzelano z pocągów pancernych, miasta zrabowano, kobiety gwałcono. Ze skarbu bolszewicy skradli 40 mil. rubli.

«Times» donosi również, że w ostatnich czasach sołtów z Taszkentu podbił obwód Siemireczński. Ludność kozacka zgrupowała się w północnym kącie obwodu i zwróciła się do koalicji z nagłą prośbą o pomoc.

Kult oaroslawa.

«Głos Kijowa» donosi: W Samarze nastąpiło ponowne odsłonięcie pomnika Aleksandra III. W uroczystości brały udział tłumy ludzi. Gmachy rządowe, oraz bankowe udekorowane były flagami o barwach narodowych.

Rozstrzelanie senatora.

W Kiszlowodsku rozstrzelany został senator Kraszeninnikow, były długoletni prezes petersburskiej Izby sądowej, a na krótko przed rewolucją mianowany senatorem.

Odyssey Kierenskiego.

Gazeta petersburska «Mołwa» ma obecnie możność ogłosić następujący opis tułaczki Kierenskiego po obaleniu jego rządu w listopadzie roku ub. przez bolszewików:

Po niepomysłnej walce z bolszewikami w Petersburgu, Kierenski przebrał się za marynarza schronił się do Ługi, stamtąd zaś udał się do Taganrogu, gdzie wyjawil wobec miejscowego sołtu, kim jest. Miał on nadzieję, iż napotka ze strony południowych sołtów poparcie przeciwko Petersburgowi.

Ponieważ w Taganrogu przyjęto Kierenskiego bardzo chłodno, udał się on do kozaków dońskich, ale tam uważano go jako człowieka, który najbardziej zawiñił w tem, że bolszewicy doszli do wpływów.

W końcu listopada Kierenski udał się znowu incognito do Petersburga. Wobec jednak ciągłych poszukiwań uważał się on za zmuszonego do najprędszego wyjazdu przez granicę do Finlandji.

W Finlandji aż do czasu wybuchu fińskkiej wojny domowej Kierenski mieszkał przeważnie w Tammerforsie.

Potem jednak Kierenski, ponieważ obawiał się dostać w ręce czerwonej gwardji, uciekł przez Finlandję do północnej Karelii, stamtąd zaś przez rosyjską Karelię i Archangielsk do Norwegji. W Norwegji Kierenski ogłosił szczegółową broszurę w sprawie Kornilowa.

W sprawie zabójstwa ex-cara.

Petersburska agencja telegraficzna komunikuje z Moskwy pod datą 7 go bm., że wice-prezes komitetu wykonawczego w Jekaterynburgu zakomunikował telegraficznie radzie komisarzy ludowych, iż wiadomość o zamordowaniu ex-cara jest zwykłym prowokacyjnym kłamstwem.

Żałować wypada, iż te spójnione znacznie zaprzeczenie nie podaje jednocześnie dokładnych informacji o obecnem miejscu pobyciu ex-cara i jego rodziny, gdyż zyskałoby przez to na wiarygodności.

Również nie wiemy skąd pochodzi ta wiadomość, gdyż Jekaterynburg jak wiadomo zajęty przez Czecho-Słowaków.

WIADOMOŚCI URZEDOWE.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie rozporządzenia Dowódcy Naczelnego na Wschodzie z dn. 22 września 1916 r. w sprawie otrzymywania surowców i artykułów zakazanych na terenie zarządu Ob. Ost wzywają się niżej wymienieni właściciele domów położonych w okręgu m. Wilna, rządcy i pełnomocnicy właściciele nieobecnych aby oddali w terminie do 15 sierpnia r. 1918 w godz. 8—1 (rano) i 4—8 po poł. w miejscu przyjmowania metali, Dominikańska 3, parter, pokój 3, w celu zakupu przez niżej podanego znajdującego się w budynkach ich mosiężne blachy do pieców tudzież wju-szki.

Nowe blachy i wjużki, zastępujące oddane, można otrzymać od firmy I. Baruchsohn, Wilno, Sawicz 9; wspomniana firma dostarcza ich mianowicie w cenie; 2 m. 25 f. za blachę i 85 fen. za wjużkę zwyczajną i 95 f. za lakierowaną.

Właściciele domów lub rządcy za niezastosowanie się do tego żądania, za niezastosowanie się w swoim czasie lub za nieoddanie wszystkich znajdujących się w odpowiednich budynkach mosiężnych blach i wjużek winni oczekiwać kary według § 16 wymienionego wyżej rozporządzenia.

Nie oddane lub oddane nie w swoim czasie lub zatajone mosiężne blachy do pieców i wjużki podlegają zabraniu bez wynagrodzenia.

Wilno, den 26. Juni 1918.
Der Stadthauptmann
Pauly Hauptmann d. R.

OBWIESZCZENIE.

Wyznaczony w mem obwieszczeniu z dn. 3 czerwca r. 1918 termin do oddawania gumowych szyn od dorożek przedłuża się niżej do dn. 31 lipca 1918 r.

Wilno, den 26. Juni 1918.
Der Stadthauptmann
Pauly Hauptmann d. Res.

Komunikacja listowna z litewską Radą krajową.

«Lietuvos Aidai» komunikuje następujące zarządzenie Naczelnego Dowódcy na Wschodzie:

ska moskiewskie ustąpiło a OO, którzy przez cały ten czas tułać się musieli, znowu klasztor objęli.

Jak wytłumaczyć sobie można czyn Piotra? Tendencyjni pisarze rosyjscy (Kojalłowicz i inni), nie mogąc wymazać z dziejów faktu niewątpliwego, starają się osłabić jego rolę, dowodząc, że Piotr był spowodowany przez zakonników, niefortunny rozmówca monarchy moskiewskiego, ks. Zajackowski, miał rzekomo nazwać wiarę prawosławną «heretycką i bezbezpieczną». Pomijając już to, że najwiarygodniejsze źródła współczesne sprawę tę inaczej, tak mianowicie, jak ją powyżej opisaliśmy, przedstawiają; wprost zdrowy rozsądek odrzuca nakazuje przypuszczenie, aby cichy mach bezbrojny własnowolnie a zgola niepotrzebnie cara znieważył i gwałt jego na siebie i braci swych w ten sposób ściągął.

Po pierwszym uniesieniu poczni Piotr całą grzę swych czynów i usprawiedliwił się przed dygnitarzami polskimi i jezuitami—stronnikami Augusta, tłumacząc się, że był nietrzeźwy, że go obrażono i t. p.

Wiść o tragedji połockiej przedo-stała się rychło do Europy Zachodniej. Chcąc uwolnić się od zarzutu morderstwa, ogłosił Piotr wówczas specjalny memoriał, na którym opierali się później historycy rosyjscy. Memoriał ten z gruntu fałszywy, głosi, że zakonnicy zabici zostali przez wojskowych rosyjskich, działających w o-

bronie własnej w chwili aresztowania zakonników za obrazę cara.

Wątpliwe, czy ta bajeczka choćby chwilowy posłuch znalazła; do historii czya «maksymalistyczne» władcy rosyjskiego przeszeli w każdym razie, jako jedno z ogniw łańcucha męczeńskiego, którym skutki był Kościół unicki przez długie lata.

Nie jest zresztą zajście w Połocku faktem osobnoistym. Stosunek Piotra do unji i katolicyzmu obrz. rzymskiego charakteryzuje cały szereg innych czynów.

Mieszając się, z okazji nieszczęsnych walk stronników Sasa i Leszczyńskiego, do spraw wewnętrznych religijnych i politycznych Rzeczypospolitej, przesładował Piotr i książąt Keściola.

Ks. Konstanty Złeliński, arcybiskup lwowski rzymsko-katolicki, mianowany przez Leszczyńskiego prymasem i arcybiskupem galicyjskim i ks. Dionizy Zabokrzycki, biskup łucki unicki, wywiezieni w głąb Rosji, zmarli tam w więzieniu po wielu latach, żadne bowiem starania o ich uwolnienie i powrót skutku odnieść nie mogły; zaś metropolita kijowski unicki, Leon Załęski i arcybiskup połocki unicki, Sylwester Pieszkiewicz, tylko przez pędniejszy wyjazd uwzięcia unikaeli.

A. Jodziewicz.

W drodze zmiany zarządzenia z d. 1 lipca 1916 r. (t. c. № 194-16) co do komunikacji pocztowej dla ludności miejscowej niniejszym Ogłasza się:
1) Mieszkańcom Litwy zezwala się z Tarybą litewską komunikować się na piśmie w języku litewskim.
2) Zarządzenie to wchodzi w życie od 5 lipca r. b.

KRONIKA.

CALENDARZYK.

Śni: Pelagji.
Jutr: Jana Gwalberta.
Pojutras: Małgorzaty.
Wschód słońca—o g. 3 m. 39
Zachód słońca—o g. 8 m. 30

Z WILNA.

— **Pamięci Bolesława Leszczyńskiego.** Wczoraj, w kościele po-Bernardyńskim, wobec zebranych przedstawicieli Tow. Art. «Litnia», oraz innych organizacji społecznych, odprawiona została przez ks. Michniewicza msza św. za spójkę duszy ś. p. Bolesława Leszczyńskiego, znakomitego artysty dramatycznego.

Podczas mszy św. wykonane były podniosłe pienia religijne. Przy tej sposobności przypomnieć należy, że ś. p. Bolesław Leszczyński występował ostatnio w Wilnie w r. 1906 i 1908, w najwybitniejszych rolach swego repertuaru. W r. 1906 za dyrekcji J. Puchniewskiego wystąpił w sztukach: «Otello»—Szekspira (11 I. st. st.), «Złote runo»—St. Przybyszewskiego (12 I.), «Woznica Henszela»—G. Hauptmana (14 I.), «Zemsta za mur graniczny»—Al. hr. Fredry (15 I.) i «Krzyżacy»—H. Sienkiewicza (17 I.).
W roku 1908 zaproszony został ś. p. Bolesław Leszczyński na występy do Wilna przez Nunę Młodziejowską.
W tym czasie wystąpił w sztukach: «Mazepa»—J. Słowackiego (22 XI.),

«Otello»—Szekspira (27 XI. i XII.), «Woznica Henszela»—G. Hauptmana (29 XI.), «Honor»—Sudermanna (30 XI.) «Złote runo»—St. Przybyszewskiego (5 XII) i «Stary kawaler»—W. Sardou (7 XII).
Wszystkie występy ś. p. Leszczyńskiego odbywały się w gmachu starego teatru zimowego (w Ratuszu).
— **Z sekcji nędzy wyjątkowej.** Powołana do życia przez Wil. Kuratorjum nad biednymi. Specjalna sekcja nędzy wyjątkowej—przetrwiała do dnia dzisiejszego, niosąc skuteczną pomoc biedzie i niedoli ludzkiej. — Po zawieszeniu działalności kuratorjum sekcja ta w całym swym składzie przyłączona została do Centrali polskich instytucji dobroczynnych. —

Organizacja sekcji przybrała formę systematycznej akcji społecznej. Zakreślony pierwotnie cel i program dążeń sekcji przeistoczył się w ciągu lat ostatnich w rozumną i systematyczną walkę z nędzą i ubóstwem.
By skuteczniej przeciwdziałać niedoli ludzkiej, oraz racjonalniej i dokładniej wypełniać swe zadanie, sekcja nędzy wyjątkowej zastosowała podział miasta na 8 okręgów, odpowiadających cyrkulom milicyjnym. Każdy okręg, czyli cyrkuł, podzielony został na podcyrkuły, zaś podcyrkuł dzieli się na kilka kwartałów, pozostających pod opieką kuratorów.
Obowiązki opiekunów i opiekunów polegają głównie — na rejestrowaniu osób potrzebujących wsparcia; badaniu potrzeb społecznych, oraz potrzeb biednych przez udzielanie im zapomóg lub wyszukiwanie sposobów dla usunięcia trudnych warunków życiowych, określeńiu odpowiedniej zapomogi biednym, decydowaniu spraw o przewartniu, lub przedłużeniu stałych zapomóg udzielanych biednym.
Funkcje opiekunki sekcji nędzy wyjątkowej nie ograniczają się jedynie na wręczeniu zapomogi materiał-

nej biednemu, lecz opierają się głównie na stałej opiece, w celu ulżenia niedoli biednego.
W ciągu ostatnich miesięcy pod opieką sekcji nędzy wyjątkowej pozostawało około 2500 rodzin, z których 1710 rodzin otrzymało zapomogę w postaci bezpłatnych kart chlebowych. Ilość wydawanych przez biuro sekcji nędzy wyjątkowej bezpłatnych kart chlebowych sięga 3379 miesięcznie. W pracach sekcji bierze udział 205 osób z rozmaitych dzielnic miasta.
Na czele poszczególnych organizacji okręgowych stoją prezesi: pp. Wolański (Okręg I), ks. Oleszczuk (Okr. II), Szmidt (Okr. III), Niemirow (Okr. IV), ks. Bydwiatowicz (Okr. V), ks. Kretowicz (Okr. VI), Skarżyński (Okr. VII) i ks. Dyakowski (Okr. VIII).
Biuro sekcji mieści się w murach po-franciszkańskich (Trocka 14) i czynne jest codziennie od 9—1 i od 4—6 wiecz.
— **Zajęcie lokali.** Lokale murów po - Franciszkańskich zostały częściowo zajęte przez organizację litewską.
— **Z klubu pracowników prywatnych Instytucji Kredytowych.** Jagiellońska 10. Dziś we czwartek d. 11 lipca o godz. 6 ej, po poł. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków Klubu, na które Zarząd Klubu Sz. Człoków uprzejmie zaprasza. Pierwsze walne zebranie w d. 30 czerwca nie doszło do skutku, przeto drugie, bez względu na ilość przybyłych członków, będzie prawomocne. Polecając to pamięci Szan. Członków Zarząd gorąco prosi o liczne przybycie.
Porządek dzienny:
1) Odczytanie i zatwierdzenie sprawozdania za rok 1917 oraz preliminarza na rok 1918.
2) Wybory Rady Gospodarzy, kandydatów oraz członków komisji rewizyjnej.

— **Dla biednej ludności.** Do organizacji dobroczynnych przesłane zostało zawiadomienie, że ludność najbardziej potrzebująca może otrzymać od Naczelnika miasta, za pośrednictwem Centrali instytucji dobroczynnych — rozsądę kapusty i buraków. W tym celu Centrale dobroczynne muszą przedstawić Naczelnikowi miasta dokładne spisy osób, otrzymujących rozsądę, wskazując jednocześnie miejsce zasadzenia.
— **Przedstawienie amatorskie na rzecz ochrony** pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej (Rossa, park im. J. Montwiłła) odbędzie się w sali «Litnia», w sobotę nadchodzącą, 13 bm., na które się złoży dwa utwory jednoaktowe «Zuawca kobiet» Z. Przybyskiego i «Wigilia św. Andrzeja» F. Dominika.
Obie sztuki reżyseruje Fr. Jarzęcki. Bilety są do nabycia w cukierni Sztralla (Ś-to Jerska 22) dziś i jutro 11—1 po poł. i od 4—9 w.
— **Z „Litni”.** (Teatr Polski). W d. 14 bm. t. j., w niedzielę nadchodzącą, dana będzie na scenie teatru naszego prawdziwa premiera, ponieważ zapowiedziana afdszem klasyczna komedia Al. hr. Fredry «Ślubu panińskie» na scenie «Litni» jeszcze nie była wystawiana.
«Ślubu panińskie» i «Zemsta» to są dwa utwory Fredry, którym zapewniona już jest nieśmiertelność na scenach polskich. — Gdyby Fredro, ów polski Moliere, tylko te dwa utwory napisał, imię jego byłoby zawsze wielkie w historii teatru polskiego.
«Ślubu panińskie», to arcydzieło, z którym żaden utwór komediowy w polskiej literaturze dramatycznej porównać się nie może pod względem formy, stylu i subtelności dialogów.
Bilety na przedstawienie niedzielne sprzedaje kasa teatralna od dziś, w godzinach zwykłych t. j. od 5 do 8 wieczorem.

KINEMATOGRAF
„HELIOS”
Wileńska 38, róg Ś-to Jerskiej.

Program na 10—12 lipca 1918 r.
„**KOLYSANKA**”, dramat w 3 aktach z prologiem. W wykonaniu tego obrazu brały udział najznakomitsze sity świata artystyczne: Rudolf Schyldkraut i Egeda Nissen znani już z innych obrazów, cieszących się nadzwyczajnym uznaniem.
„**KOLYSANKA**” z ich udziałem jest pierwszą atrakcją dla miłośników sztuki artystycznej.
„**Fatalizm Müllera**”, pełna humoru komedia. [i.] „**Bobbi jako szofer**”, kom.
Początek: w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Koniec przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.

Jadłodajnia
przy hotelu Niskowskiego
wydaje obiady od godz. 12—4 ej,
kolacje od g. 7—9 ej w.
Dziś kołduny i kotlety wieprzowe.

Doktor Aleksander Wincz
po powrocie do WILNA
wznowił przyjęcia chorych
(codziennie od g. 9—10 rano i 5—7 wieczorem. 428)
Choroby wewnętrzne i dziecięce.
Zawalna Nr. 22 m. 8.

Dr. E. Sedlis,
choroby kobiece i dziecięce,
przyjmuje od g. 11—1 i 4—6.
Wileńska Nr. 32 m. 6.
Marmeladę owocową na cukrze, miód, kawę mieszaną 3 m. 50 fen. funt, olej do smażenia poleca **WĘGEWICZ I ZWIEDRYŃSKI**, Ś-to Jerska 7. 601

Ogrodnik,
polak, z 3-letnią praktyką na świadectwa, przyjechał z Rosji i poszukuje odpowiedniego zajęcia tutaj lub na wsi. Mogę objąć miejsce łowczego. Piwna 11—5, W. Bohdanowicz. 1k

Dr. F. Majewski,
chirurg,
po powrocie do kraju
wznowił przyjęcia chorych od 1-2 i 5 6.
Portowa 6-g m. 3.

Doktor A. Narkiewicz
Antokolska 42—1. 497
Przyjmuje od g. 10—12 i 4—6 w.
Futra, wyroby futrzane,
palta karakulowe kupuje. Placę wysokie ceny, oglądam na miejscu. Zwracać się do biura Karłina, Wilno, Trocka 20. 552

Forteplan koncertowy
nowy, fabr. «Diderych» do sprzedania. Wielka 66, mag. Szwarca. [583]
Drogo zapłacę
za kasy żelazne ogniotwale i za meble wykłintne do salonu, gabinetu, jadalnego i sypialnego. Wielka 66 Magazyn Szwarca. 588
Lokal na sklep
potrzebny na Ś-to Jerskiej, Wileńskiej, Wielkiej lub Ś-to Jańskiej. Bernardyński zauł. 3—6, Narbut.

Technik budowlany
z długoletnią praktyką w powodu zastoju robót w mieście, poszukuje jakiegokolwiek bądź zajęcia na wsi. Znam się na gospodarstwie wiejskiem. Chlubne rekomendacje. Ul. Sw. Jacka (Junkierski zauł.) № 5, Andrzejewski. 513
Wakuje na wsi
w maj. Wielkie Sołeczniki posiada dla starszego felczera lub początkującego lekarza. Mieszkanie, utrzymanie oraz pewną kwotę pieniężną daje majątek. Oferty proszę składać w hotelu Ś-to Jerskim dla K. Wagnera. [602]

Właściciele i zarządzający domami!
Blachy przy piecach i duszniki zamiast miedzianych już są przygotowane w moim składzie—ul. Sawicz 9. Proszę właścicieli i zarządzających domami zaraz oznajmić o ilości potrzebnych blaszek i duszników, żeby nie było zwłoki w dostawieniu.
rk Z szacunkiem I. Barushsohn.

KUPUJE:
biżuterję, brylanty, perły, futrzane rzeczy, dywany, fortepiany, pianina, antyki, rozmaite meble, ubrania i kwity lombardowe. Placę najwyższe ceny. Wielka № 66, Szwarz. Magazyn antyków. 566

Nauczyciele
potrzebują na wieś, posiadającego języki polski, niemiecki i rosyjski. Zgłaszać się tylko dn. 14 b. m. od g. 10—12. Hotel Poleski, ul. Bazylijska, Dorniak. 490

Różne mieszkania do wynajęcia, zdrowa miejscowość. Róg ul. Mińskiej i Warszawskiej №36/6, Słomski. 521

KSIĘGARNIA J. ZAPAŚNIK
poleca następujące wydawnictwa:
Demski. Krótka gramatyka polska z ćwiczeniami . . . —50 zł.
Górski X. Krótki Katechizm . . . —36 «
Obelwicz X. Promień istotnej oświaty . . . —40 «
Obst Jan. Wielkie przewroty dziejowe . . . 1.60 «
Rituale Brevius brosz. 1,60, w opr. . . 3.20 «
Tajemnice Różańca Żywego . . . —36 «
Z. L. X. Krótki przewodnik III Zakonu św. Franciszka z Assyżu . . . —70 «
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

KUPUJE:
biżuterję, brylanty, perły, zegarki i kwity lombardowe. Placę najwyższe ceny. Jubiler **GLEZER**, Wielka 47.
Mieszkania
do wynajęcia 4—5 i 6 pokoi. Ostrobramska 25, Baranowski. 492
Suchy opał
wyborowy. Alexandrowicz, Mostowa 12—19, od g. 1—3. 589

Zdrowe, dobre oblady
od g. 1—3-ej. 616
Józefa Mintowt-Czyż, Skopówka 11-11.
Różne mieszkania do wynajęcia z elektrycznością i wygodami. Kalwaryjska 9, wiadomość na miejscu u właściciela, Żukowski. 611
Potrzuje szwalcara
dokładny fryzjerskiego na dobrych warunkach. Wielka 67, obok hotelu «Palace». Żułtak. 610

Student-technolog poszukuje kondycji, może wyjechać. Zwierzyniec—1 Bułgarska 5, I. Nowicki. 581
Introligator H. Aleksander drowicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie fachu wchodzące.
Pisanie podań i tłumaczenie z rosyjskiego i polskiego na niemiecki przyjmuję jak dawniej Józefa Żebrowska, Kaukaska № 14—4, od g. 9—2 pp. 9r